

UKRAINA: PRZED ROZBITYM AN-26 WYLĄDOWAŁ SAMOLOT Z SYNEM DOWÓDCY SIŁ POWIETRZNYCH?

Szef charkowskiej państwowej administracji obwodowej Ołeksij Kuczer oświadczył, że samolot z synem dowódcy sił Powietrznych otrzymał priorytet lądowania przed An-26, który zgłaszał problemy techniczne. Ukraińskie siły powietrzne twierdzą, że słowa Kuczera to manipulacja. W katastrofie An-26 zginęło 26 osób.

W piątkowym wydaniu programu telewizyjnego "Swoboda Słowa" Kuczer powiedział, że samolotem, który wylądował przed An-26, leciał syn dowódcy sił powietrznych Ukrainy Serhija Drozdowa.

"Mówił pan w sprawie swojego syna, który był na innym pokładzie (w samolocie, który wylądował pierwszy). O tym mówię, że priorytet lądowania przydzielono drugiemu samolotowi, który był sprawny. (...) Przy tym, było wiadomo w chwili lądowania pierwszego samolotu, że drugi jest niesprawny" - podkreślił.

Zaznaczył, że nie twierdzi, że samolot ten otrzymał zgodę na lądowanie jako pierwszy, bo był tam syn dowódcy.

Drozdow zapewnił, że nie wydawał żadnych poleceń kierownikowi lotów w tej sprawie.

Wcześniej Kuczer w opublikowanym w mediach społecznościowych nagraniu wyraził zaniepokojenie tym, że lądowanie An-26 było zatrzymane w związku z lądowaniem w tym samym czasie innego samolotu. Według niego fakty te były w ostatnich dniach ukrywane i próbowano je przemilczeć.

Czytaj też: [Katastrofa samolotu An-26 na Ukrainie](#)

Dowództwo sił powietrznych w wydanym w sobotę oświadczeniu określiło piątkową wypowiedź Kuczera jako "kłamstwo i manipulację". Jego wersję nazwano absurdalną.

25 września samolot wojskowy An-26 rozbił się podczas lądowania w pobliżu drogi pod miastem Czuhujiw. Na pokładzie było 20 słuchaczy Charkowskiego Narodowego Uniwersytetu Sił Powietrznych Ukrainy i siedmiu oficerów. Na miejscu tragedii znaleziono łącznie 25 ciał, jedna osoba zmarła w szpitalu, a jedna jest ranna i przebywa w szpitalu. Był to lot szkoleniowy.

Państwowe Biuro Śledcze Ukrainy poinformowało, że badane są cztery wersje katastrofy: niesprawność techniczna samolotu, nieodpowiednie wykonanie obowiązków przez załogę, nieodpowiednie wykonanie obowiązków przez kontrolerów, nieodpowiednia obsługa techniczna samolotu i przygotowanie do rejsu.

Ukraiński minister obrony Andrij Taran przypuszcza, że samolot zahaczył skrzydłem o ziemię. Z kolei Służba Bezpieczeństwa Ukrainy podawała, że podczas lotu załoga poinformowała o awarii lewego silnika, poprosiła o zgodę na lądowanie, a po pięciu minutach doszło do katastrofy. W środę Państwowe Biuro Śledcze przekazało, że wersja dotycząca awarii silnika nie odpowiada rzeczywistości.